

Sygn. akt V Pa 92/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Danuta Szykut

Sędziowie: SSO Barbara Odelska, SSO Ewa Sławińska-Klamann (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Zadrożna Katarzyna

po rozpoznaniu w dniu **21 lutego 2013 r.** w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. Ż., L. L.i P. J.**

przeciwko **A. M.**

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego - Wydziału Pracy w C.

z dnia 20 sierpnia 2012 r. sygn. akt IV P 8/11

I oddala apelację,

II zasądza od pozwanego A. M.na rzecz powodów A. Ż., L. L.i P. J.kwoty po 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego

UZASADNIENIE

Powód A. Ż., P. J.i L. L.wnieśli przeciwko pozwanemu A. M.pozew o zapłatę wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych na rzecz A. Ż.kwotę 16.608,05 zł, P. J.kwotę 25.152,06 zł i na rzecz L. L.kwotę 25.027, 07 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności roszczenia oraz kosztami procesu według norm przepisanych lub zestawienia kosztów. W uzasadnieniu wskazali, że powodowie byli zatrudnieni w firmie pozwanego w B.na stanowisku pracownika ochrony. Został ustalony system równoważnego czasu pracy z pięciodniowym tygodniem pracy. Powodowie od początku zatrudnienia wykonywali pracę poza normatywnym czasem pracy, ustalonym w umowie, na polecenie pozwanego świadczyli pracę w soboty niedziele oraz porze nocnej.

Pozwany w sprzecznie od nakazów zapłaty wniósł o oddalenie powództwa jako bezzasadnego i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu od nakazów zapłaty pozwany podniósł, iż powodowie otrzymali wynagrodzenie za wykonaną pracę również za wykonaną pracę w godzinach nadliczbowych w kwocie 448 zł miesięcznie i wynagrodzenie za prace w godzinach nocnych. Powodowie nie udowodnili tak wysokości dochodzonego roszczenia jak i okresu za jaki domagają się wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Przedstawiona dokumentacja jest lakoniczna, niepełna i nieczytelna i została stworzona na

potrzeby niniejszego postępowania. Nie uwzględniono chociażby nieobecności powodów w pracy chociażby z tytułu urlopu wypoczynkowego.

Pełnomocnik powodów w piśmie procesowym z 11 maja 2011 r. ograniczył żądanie A. Ż.do kwoty 15.786 zł, P. J.do kwoty 23.526 zł i L. L.do kwoty 22.745 zł odliczając o nadgodzin powodów wykorzystane przez nich dni urlopów wypoczynkowych.

Wyrokiem z dnia 20.08.2012 r., w sprawie IV P 8/11, Sąd Rejonowy w Człuchowie zasądził od pozwanego A. M.na rzecz powodów: A. Ż.łącznie kwotę 15.247,80 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w sentencji wyroku, P. J.łącznie kwotę 21.882,05 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w sentencji wyroku oraz L. L.łącznie kwotę 21.346,37 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w sentencji wyroku oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Wyrokowi w punkcie I nadał wyrok natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.790 zł. Nadto w pkt IV zasądził od pozwanego A. M.na rzecz każdego z powodów kwotę po 1.817 zł tytułem kosztów procesu. W pkt V Sąd I-ej instancji zasądził od pozwanego A. M.na rzecz Skarbu Państwa Sadu Rejonowego w Człuchowie kwotę 4.474,14 zł tytułem kosztów sądowych. Z uzasadnienia wyroku wynika, że został on oparty na następujących ustaleniach faktycznych:

A. Ż.był zatrudniony u pozwanego A. M.właściciela Firmy Handlowej (...)z siedzibą w G.od 21 lipca 2008 r. do 30 czerwca 2009 r., P. J.od 2 stycznia 2008 r. do 30 czerwca 2009 r. zaś L. L.od 28 stycznia 2008 r. do 30 czerwca 2009 r. na stanowisku pracowników ochrony.

Powodowie A. Ż., P. J.i L. L.pracowali w firmie pozwanego, przez cały okres zatrudnienia, w systemie czasu pracy 12 godzin pracy, podczas zmian od 7 do 19 i od 19 do 7, na 24 godziny wolne przez wszystkie dni tygodnia. Powodowie podczas pracy na zmianie dziennej, po zmianie nocnej lub przed zmianą nocną wykonywali też inne prace na produkcji na polecenie ich przełożonego M. M.. Po pracy na zmianie nie powodowie nie mieli 24 godzin wolnych.

Pracodawca nie prowadził ewidencji czasu pracy powodów, jedynie listy obecności, w których w okresie od stycznia do sierpnia 2008 r. włącznie były wpisywane godziny pracy powodów od 7 do 19 i od 19 do 7, w listach obecności za okres od września 2008 r. do czerwca 2009 r. są wpisane godziny pracy powodów od 7 do 14 i od 14 do 22 oraz od 22 do 6

Listy obecności nie odzwierciedlały rzeczywistego czasu pracy powodów i system czasu pracy powodów 12/24 od września 2008 nie uległ zmianie.

Powodom oprócz płacy zasadniczej była wypłacana premia uznaniowa w kwocie 448 zł miesięcznie i dodatek za godziny nocne.

Czas pracy powodów w miesięcznym okresie rozliczeniowym przekraczał normy ustawowe.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd doszedł do przekonania, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z przepisami prawa pracy, pracą w godzinach nadliczbowych jest praca wykonywana ponad obowiązujące pracownika normy czasu pracy (art. 151 k.p.).

Obowiązujący pracownika wymiar czasu pracy w okresie rozliczeniowym ustala się na zasadach określonych w przepisie art. 130 k.p.

Polecenie pracy w godzinach nadliczbowych nie wymaga szczególnej formy. Brak sprzeciwu przełożonego wobec wykonywania w jego obecności przez pracownika obowiązków może być zakwalifikowany jako polecenie świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych (tak. SN w wyr. z 14.05.1998 r., I PKN 122/98, publ. OSNP 1999, nr 10, poz. 343).

Ciężar dowodu w zakresie czasu wykonywania pracy spoczywa zarówno na pracowniku, który dochodzi roszczeń z tego tytułu (art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p.), jak i na pracodawcy, który jest zobowiązany do prowadzenia ewidencji czasu pracy (tak :wyrok SN z 23 listopada 2001 r., I PKN 678/00, OSNP wkł. 2002, nr 7, poz. 9).

Stosownie do art. 149 § 1 k.p. pracodawca ma obowiązek prowadzić ewidencję czasu pracy pracownika do celów prawidłowego ustalenia jego wynagrodzenia i innych świadczeń związanych z pracą.

Ewidencja czasu pracy pracowników winna być rzetelna i obrazować faktyczny czas pracy, mieszczący się zarówno w ustalonym w zakładzie rozkładzie czasu pracy jak też wynikający z doraźnych poleceń pracodawcy. Ewidencją powinna być zatem objęta praca w przedłużonym wymiarze czasu pracy, w godzinach nadliczbowych, w niedziele i święta, w porze nocnej, w dodatkowych dniach wolnych od pracy. Nadto powinna zawierać dane dotyczące urlopów, zwolnień od pracy a także usprawiedliwionych i nieusprawiedliwionych nieobecności w pracy.

W sytuacji gdy pracownik udowodnił, że pracował w godzinach nadliczbowych, a jedynie wobec nieprowadzenia przez pracodawcę ewidencji czasu pracy - nie może udowodnić liczby przepracowanych godzin, ustalenie wynagrodzenia może nastąpić według reguł z art. 322 k.p.c. (vide: wyrok SN z 5 lipca 2002 r., I PKN 314/01, niepublikowany).

W ocenie Sądu I-ej instancji w przedmiotowej sprawie powodowie dochodzą jedynie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wynikających z obowiązującego ich systemu tj. 12 godzin pracy i 24 godziny odpoczynku przez wszystkie dni tygodnia i przez cały miesiąc, bowiem za pracę w dodatkowych godzinach poza zmianami powodowie mieli płacone pieniądze w kopercie przez dyrektora technicznego pozwanego M. M..

Obowiązujące prawo pracy dopuszcza stosowanie wobec pracowników zatrudnionych przy pilnowaniu mienia lub ochronie osób równoważnego systemu czasu pracy (art. 137 k.p. w zw. z art. 135 § 2 i 3 k.p. i 136 § 2 k.p.).

W systemie równoważnego czasu pracy obowiązuje, tak jak w pozostałych systemach czasu pracy, przeciętna czterdziestogodzinna tygodniowa norma czasu pracy w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy w przyjętym okresie rozliczeniowym (art. 129 § 1 k.p.). Istotą równoważnego czasu pracy jest odmienna regulacja dobowego wymiaru czasu pracy. Jest on przedłużony (tu maksymalnie do 12 godzin), co jest równoważone krótszym dobowym wymiarem czasu pracy w innych dniach lub dniami wolnymi. Liczba godzin pracy musi się równoważyć w okresie rozliczeniowym zasadniczo jednomiesięcznym (zob. Kazimierz Jaśkowski, Komentarz aktualizowany do art. 135 k.p., lex).

W systemie równoważnego czasu pracy pracą w godzinach nadliczbowych jest praca ponad normę dobową wynikającą z harmonogramu pracy, a także praca w czasie przekraczającym przeciętną normę tygodniową.

W ocenie Sądu Rejonowego ze spójnych i logicznych zeznań świadków P. D., T. M., M. M., W. M. ale i zeznań powodów P. J., L. L., A. Ż. oraz samego pozwanego A. M. jednoznacznie wynika, że powodowie przez cały okres zatrudnienia u pozwanego pracowali w systemie 12 godzin pracy, podczas zmian od 7 do 19 i od 19 do 7, na 24 godziny wolne przez wszystkie dni tygodnia i cały miesiąc.

Biorąc pod uwagę niesprzeczne zeznania powyższych świadków i stron postępowania które zdaniem sądu zasługują na wiarę, sąd nie dał wiary zapisom w listach obecności powodów za okres od września 2008 r. do czerwca 2009 r. w tym zakresie , iż powodowie pracowali w godzinach od 7 do 14 i od 14 do 22 oraz od 22 do 6.

Biegła sądowa z zakresu księgowości w swojej opinii wyliczyła obowiązującą powodów w poszczególnych miesiącach ustawową normę czasu pracy powodów, z uwzględnieniem urlopów wypoczynkowych na podstawie wzoru wynikającego z przepisu art. 130 k.p. i porównując z czasem pracy powodów wynikającym z systemu 12 godzin pracy na 24 godziny odpoczynku, wyliczyła występujące w poszczególnych okresach przekroczenia miesięcznych norm czasu pracy powodów. Wyliczając ewentualnie należne wynagrodzenie za godziny nadliczbowe osobno wyliczyła normalne wynagrodzenie za nadgodziny i osobno dodatek za godziny nadliczbowe.

Zdaniem Sądu I-ej instancji opinia biegłej realizuje tezę dowodową jest jasna, logiczna i nie zawiera błędów. Pełnomocnik pozwanego nie wniósł żadnych zastrzeżeń merytorycznych do opinii biegłej.

W ocenie Sądu Rejonowego powodowie wiarygodnymi dowodami z zeznań świadków, w tym również z zeznań dyrektora technicznego M. M., które znajdują potwierdzenie z zeznaniami nie tylko powodów ale i pozwanego wykazali, iż pracowali w systemie czasu pracy 12/24. Zatem niezasadne są zastrzeżenia pełnomocnika pozwanego, by biegła wyliczyła należności z tytułu godzin nadliczbowych tylko i wyłącznie na podstawie list obecności powodów za okres od września 2008 r.

Ponadto Sąd I-ej instancji nie dał wiary listom obecności za okres od września 2008 r. do czerwca 2009 r., z powodów powołanych wyżej.

Pełnomocnik pozwanego nie wykazał, w toku postępowania, iż wypłacana powodom premia uznaniowa, w istocie była ryczałtem za godziny nadliczbowe. Z zeznań powodów wynika, iż nikt ich nie informował, że premia uznaniowa ma być za godziny nadliczbowe a inni pracownicy też taką premię otrzymywali.

Dodatkowo, tak zwana premia uznaniowa, która nie ma charakteru roszczeniowego, nie stanowi składnika wynagrodzenia za pracę .

W stanie faktycznym niniejszej sprawy, w którym bezsporne jest, iż powodowie pracowali stale na terenie zakładu w B., ważne jest stanowisko Sądu Najwyższego, iż najistotniejszym elementem, decydującym o możliwości wprowadzenia ryczałtowej formy wynagradzania pracy w godzinach nadliczbowych, jest okoliczność wykonywania przez pracownika pracy w sposób stały poza zakładem pracy, co związane jest z utrudnieniami w ustalaniu i wynagradzaniu faktycznie przepracowanych ponad normy czasu pracy godzin. Tego rodzaju ryczałt, aby uznać jego dopuszczalność, musi być ponadto wyraźnie przez strony uzgodniony, a jego wysokość nie może odbiegać na niekorzyść w stosunku do wysokości wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych ustalonego w myśl zasad wyrażonych w art. 151¹ k.p. Warto też zauważyć, że taka regulacja nie pozbawia pracownika roszczeń o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, nieobjętych ryczałtem. Jednocześnie ustawa nie precyzuje formy takiego ryczałtu, należy zatem przyjąć, że może on mieć różną formę i nazwę. Nie ma zatem przeszkód, by nadać mu także formę premii uznaniowej, o ile spełnia on wskazany powyżej wymóg dotyczący wysokości takiej premii (tak : Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych 2008-09-12, I BP 4/08, Opubl: Legalis).

Premia uznaniowa wypłacana powodom nie spełnia wymogów ryczałtu za nadgodziny bowiem nie było utrudnień w rzetelnym ewidencjonowaniu faktycznych godzin pracy powodów, pracujących stale w zakładzie w B., z zeznań pozwanego oraz dyrektora technicznego M. M. nie wynika, za jaką ilość przewidywanych godzin nadliczbowych był przyznany ryczałt w formie premii uznaniowej i że strony ustaliły wyraźnie tego rodzaju ryczałt (art. 151¹ § 4 k.p.).

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy na podstawie przepisu art. 151¹ k.p. zasądził na rzecz powodów A. Ż. kwotę 15.247,80 zł, P. J. kwotę 21.882,05 zł i na rzecz L. L. kwotę 21.346,37 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wymagalności tytułem wynagrodzenia i dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych. W pozostałym zakresie Sąd I-ej instancji powództwo oddalił.

O kosztach procesu sąd orzekł stosownie do treści 98 k.p.c. i § 11 ust. 1 pkt. 2 i § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, mając na uwadze fakt, iż Sąd I-ej instancji oddalił powództwo tylko w nieznacznym zakresie i zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów po 1800 zł kosztów zastępstwa procesowego i po 17 zł zwrotu opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa.

O kosztach sądowych Sąd Rejonowy orzekł stosownie do treści przepisu art. 113 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych dzieląc pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z 5.03.2007 r. (I PZP 1/2007 publ. OSNP 2007/19-20 poz. 269) przyjmując, iż na koszty sądowe składa się opłata od powództwa A. Ż. w kwocie 762,39 zł, P. J. w kwocie 1095 zł i L.L. w wysokości 1068 zł, i wydatki tj. koszty stawiennictwa świadków M.

i D. w wysokości 92 zł (k.56-57) świadka M. w kwocie 46 zł (k.84) i koszty opinii biegłego 1.214,82 zł (k.116) i opinii uzupełniającej 195,93 zł (k.148).

Na zasadzie przepisu art. 477² § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności do wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia powodów.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany. Zaskarżył wyrok w części co do punktu I i III, w których Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powodów: A. Ż.łącną kwotę 15.247,80 zł, P. J.łącną kwotę 21.882,05 zł i L. L.łącną kwotę 21.346,37 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w sentencji wyroku oraz orzekł o nadaniu rygoru natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.790 zł.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1.naruszenie prawa procesowego mające istotne znaczenie dla wyniku sprawy, tj. art. 233 § 1 i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz oparcie wyroku na opinii biegłej sporządzeni w oparciu o błędną tezę dowodową i wyliczenia (na podstawie zeznań świadków i powodów), co w konsekwencji doprowadziło zawyżonych wyliczeń w opinii biegłej i bezpodstawne zasadzenie należności na rzecz powodów;

2.naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniesienia przez Sąd I instancji do opinii uzupełniającej biegłego z dnia 17 lipca 2012 r. i wskazania dlaczego Sąd I instancji nie wziął pod uwagę wyliczeń zawartych w tej opinii;

3.naruszenie prawa materialnego, tj. art. 151¹ § 1 k.p. poprzez zasądzenie na jego podstawie roszczeń powodów, w sytuacji, gdy należności powodów zostały już im wypłacone w formie gotówkowej w trakcie trwania stosunku pracy;

4.naruszenia prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 246 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczności zawarte w listach obecności, których forma pisemna wymagana jest przez ustawę;

5.naruszenie prawa procesowego mające istotne znaczenie dla wyniku sprawy, tj. 233 § 1 i 2 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz dokonanie oceny dowodów w sposób wybiórczy polegający na zupełnym pominięciu przedstawionych przez pozwanego list obecności powodów w pracy pomimo faktu, iż był to jedyny dowód z dokumentu przydatny do rozstrzygnięcia w sprawie;

6. naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla sprawy, tj. odmówienie mocy dowodowej przedstawionym przez pozwanego listom obecności za jednoczesnym uznaniem mocy dowodowej zeznań świadków w tym zakresie.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zmianę zaskarżonego wyroku w pkt IV i V odnośnie kosztów zastępstwa procesowego w sprawie i kosztów sądowych stosownie do zmienionego rozstrzygnięcia.

Odpowiedź na apelację złożył pełnomocnik powodów, jednocześnie wnosząc o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podzielił ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji nie dostrzegając w tej ocenie uchybień, które uzasadniałyby przyjęcie, że jest ona dowolną i tym samym wykraczającą poza ramy zakreślone treścią art. 233§1 kpc. Sąd II instancji przyjął te ustalenia jako własne, bez konieczności ich powtarzania.

Podniesiony w apelacji zarzut związany jest z naruszeniem normy wyrażonej w art. 233§1 kpc, gdyż w ocenie pozwanego Sąd I instancji dopuścił się sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Stosowanie do dyspozycji art. 233§1 kpc, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W doktrynie wskazuje się, że granice swobodnej oceny dowodów wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny. Czynniki logiczny oznacza, że sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Rozumowanie sędziego z reguły ma charakter rozumowania dedukcyjnego (rzadziej redukcyjnego), powinien on zatem kierować się określonymi schematami, przewidzianymi w logice formalnej dla tego typu rozumowania. W konsekwencji między wnioskami sądu, które wyprowadza on przy ocenie poszczególnych dowodów, nie mogą istnieć sprzeczności. Wszystkie wnioski muszą stanowić logiczną całość. Z orzeczeń SN wynika, że własne przekonanie sądu nie może naruszać zasady logicznego powiązania wniosków z zebranych w sprawie materiałem. Sąd może dawać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają (np. orz. SN z 26 listopada 1949 r., WaC 154/49, DPP 1950, nr 3, z 29 sierpnia 1974 r., I CR 338/74, Biul. SN 1974, nr 12, poz. 227, z 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNCP 1980, nr 10, poz. 200). Por. także S. Rejman: Granice sędziowskiej swobodnej oceny dowodów, BMS 1961, nr 7-8.

Przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów (odnosi się to obecnie zarówno do sądu I, jak i w odpowiednim zakresie do sądu II instancji) musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji (por. np. orz. SN z 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, PUG 1968, nr 1, poz. 22). W tym miejscu warto zwrócić uwagę na stanowisko wyrażone w orzecznictwie, zgodnie z którym skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 kpc wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak SN w orz. z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98 nie publ.). Por. również orz. SN z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189, i z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732.

Zważywszy na fakt, że pozwany nie wykazał, naruszenia przez Sąd I instancji zasad logicznego rozumowania lub innego sposobu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 233§1 kpc. Zarzuty przedstawione w apelacji przedstawiają odmienną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Na wstępie rozważań zasadnym jest wskazanie, iż wbrew temu co podnosi skarżący nie można uznać, że Sąd Rejonowy ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób wadliwy, dopuszczając się naruszenia przewidzianych w przepisach procedury cywilnej reguł tej oceny. Uzasadnienie apelacji w tym zakresie sprowadza się w istocie do polemiki z prawidłowymi ustaleniami dokonanyymi przez Sąd oraz przedstawienia przez skarżącego jego własnej oceny materiału dowodowego. Tymczasem postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na przedstawieniu przez skarżącego własnej wersji przebiegu wydarzeń, a więc stanu faktycznego będącego wynikiem jego własnej oceny dowodów. Skarżący może tylko wskazywać - posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi - że Sąd rażąco naruszył ustanowione w art. 233 § 1 k.p.c. zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 139). W ocenie Sądu Okręgowego tego typu uchybień Sądowi I instancji przypisać nie można. Sąd ten dokonał bowiem oceny całości zebranego w sprawie materiału dowodowego przy uwzględnieniu reguł zawartych w art. 233 § 1 k.p.c. nakazujących sądowi oceniać wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że uzasadnienie wyroku cywilnego powinno spełniać określone wymagania o charakterze ogólnym. Redagowanie motywów musi być przede wszystkim podporządkowane pewnym założeniom metodycznym. Uzasadnienie **nie może być komponowane** spontanicznie, według jakiegoś luźnego toku skojarzeń faktów i kwestii prawnych. Musi być ono wynikiem zastosowania, przyjęcia planu i być wyrazem

określonej metody. Pożądana jest staranność i dokładność. Należy opowiedzieć się za postulatem dostatecznego uzasadnienia rozstrzygnięcia (principium reddendae rationis sufficientis). Wymaga się, **aby uzasadnienie było zwięzłą syntezą i zarazem syntezą pełną**. Nie należy przeciążać argumentacją uzasadnienia. Wynika z tego niebezpieczeństwo: nil probat qui nimium probat. Siła przekonująca uzasadnienia nie będzie zależała od liczby argumentów, ale od ich celności, trafności. Uzasadnienie powinno być **realne i adekwatne**, a nie pozorne. Powinno być ono przekonujące przede wszystkim dla samego sędziego. Uzasadnienie wyroku powinno być tak ujęte, aby każdy czytelnik odniósł wrażenie i przekonanie, że sprawa została pod każdym względem zbadana i że zachowana została zasada kontrydiktoryjności (audiatur et alterapars). Dlatego też motywów nie powinny być ściśle formalistyczne, zdawkowe. Zasadnicze wymaganie dotyczy **jasności motywów**. Idealem bowiem jest nie tylko dobre rozstrzygnięcie, ale także jasne i dobre uzasadnienie. Temu celowi służy zwięzłość wypowiedzi. W uzasadnieniu wyroku nie powinno być też miejsca na dyskusję. Tradycyjna francuska zasada: "sąd rozstrzyga, a nie dyskutuje" (la cour décide, elle ne discute pas) wpłynęła niewątpliwie na zwięzłość motywów i określony styl argumentowania. Tymi względami tłumaczy się postulat, który w pewnej mierze sięga już w sferę samej treści i stylu uzasadnień, a mianowicie postulat, aby **ustalić tylko te fakty, które są podstawą wyroku**.

W tym miejscu podkreślić należy, że w konkretnej sprawie Sąd I-ej instancji sporządził uzasadnienie spełniające wymogi określone w przepisie art. 328 § 2 k.p.c., a zatem zarzut naruszenia powyżej powołanego przepisu nie zasługuje na uwzględnienie przez Sąd Okręgowy.

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego opiera się na słusznym założeniu, iż powodowie przez cały okres zatrudnienia w Firmie Handlowej (...), świadczyli pracę w jednakowym, niezmiennym 12 –godzinnym systemie pracy, podczas zmian od 07.00 do 19.00 i od 19.00. do 07.00 na 24 godziny wolne przez wszystkie dni tygodnia i cały miesiąc. Powyższe zostało potwierdzone zeznaniami świadków, w tym dyrektora technicznego, który sprawował bezpośredni nadzór na pracą powodów oraz nią kierował. Zatem przedłożone przez pozwanego w toku postępowania listy obecności powodów za okres od września 2008 r. do czerwca 2009 r., obejmujące godziny pracy od 06.00 do 14.00, od 14.00 do 22.00 oraz od 22.00 do 6.00. nie odpowiadały systemowi pracy, który obowiązywał powodów oraz godzinom, które faktycznie przepracowali. Zatem Sąd I-ej instancji słusznie nie dał wiary przedłożonym przez pozwanego listom obecności.

Sąd I-ej instancji prawidłowo oparł rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy na opinii biegłej z zakresu księgowości, która wyliczyła obowiązującą powodów w poszczególnych miesiącach ustawową normę czasu pracy, z uwzględnieniem urlopów wypoczynkowych na podstawie wzoru wynikającego z przepisu art. 130 k.p. i porównując z czasem pracy powodów wynikającym z systemu 12 godzin pracy na 24 godziny odpoczynku, wyliczyła występujące w poszczególnych okresach przekroczenia norm czasu pracy powodów.

W ocenie Sądu Okręgowego opinia biegłej jest jasna, logiczna i nie zawiera błędów rachunkowych. Nadto pełnomocnik pozwanego nie wniósł żadnych zastrzeżeń merytorycznych do opinii.

Odnosnie zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 246 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków na okoliczności zawarte w listach obecności podnieść należy, że pozwany mimo ciężącego na nim obowiązku nie prowadził rzetelnie ewidencji czasu pracy powodów.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 05.05.1999 r., w sprawie I PKN 665/98, Sąd Najwyższy podniósł, że brak dokumentacji wynikający z zaniechania jej prowadzenia przez pracodawcę powoduje zmianę wynikającego z art. 6 k.c. rozkładu ciężaru dowodu i przerzucenie go na osobę zaprzeczającą udokumentowanym faktom, z których strona procesowa wywodzi skutki prawne. W sprawie o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych pracodawca ma obowiązek wykazać, że pracownik nie pracował w takim rozmiarze jak twierdzi, a tym bardziej jaki udokumentował.

Pracownik wykonujący prace w godzinach nadliczbowych ma prawo do dodatku przewidzianego w art. 151¹ § 1 k.p. W myśl bowiem tego przepisu za pracę w godzinach nadliczbowych, oprócz normalnego wynagrodzenia, przysługuje dodatek w wysokości:

1) 100 % wynagrodzenia - za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających:

a) w nocy,

b) w niedziele i święta niebędące dla pracownika dniami pracy, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy,

c) w dniu wolnym od pracy udzielonym pracownikowi w zamian za pracę w niedzielę lub w święto, zgodnie z obowiązującym go rozkładem czasu pracy,

2) 50 % wynagrodzenia - za pracę w godzinach nadliczbowych przypadających w każdym innym dniu niż określony w pkt 1.

Prawo pracownika do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych nie może być wyłączone lub ograniczone umową stron. Natomiast w razie zawarcia takiego zapisu w umowie o pracę byłby on nieważny z mocy art. 18 § 2 k.p., według którego postanowienia umów o pracę mniej korzystne dla pracownika niż przepisy prawa pracy są nieważne. Zamiast nich stosuje się odpowiednie przepisy prawa pracy. Dlatego też pracodawca nie może skutecznie umówić się ze swoim pracownikiem, że w zamian za pracę w godzinach nadliczbowych będzie mu wypłacał premię uznaniową. Byłoby to bowiem rozwiązanie niekorzystne dla pracownika. Premia uznaniowa jest bowiem zupełnie innym świadczeniem niż wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych.

Ponadto jak sama nazwa wskazuje, jest uzależniona od swobodnej decyzji pracodawcy i nie ma charakteru obligatoryjnego. Pracownik nie mógłby więc dochodzić przed sądem jej wypłaty. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 lipca 2006 roku, sygn. akt I PK 40/06, OSNP 2007/15-16/212) stwierdzając, że uzgodnienie z pracownikiem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w formie premii uznaniowej nie zwalnia pracodawcy z obowiązku zapłaty za pracę faktycznie wykonaną w tych godzinach.

Nie sposób zgodzić się z apelującym, że premia uznaniowa może zastąpić pracownikowi wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych. W przypadku premii uznaniowej jej przyznanie zależy jedynie od swobodnej decyzji pracodawcy. Zatem jeżeli pracodawca nie przekaze pracownikowi premii, to nie nabędzie on do niej prawa. W takim przypadku premia ta ma w istocie charakter nagrody i pracownik, któremu pracodawca nie przyznał premii nie ma możliwości skutecznego dochodzenia jej zapłaty przed sądem pracy. Tak też wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lipca 2000 roku, sygn. akt I PKN 17/00, OSNP 2002/3/77) stwierdzając, że taka premia uznaniowa, która nie ma charakteru roszczeniowego, nie stanowi składnika wynagrodzenia za pracę i wobec tego nie mieści się w pojęciu wynagrodzenia. Natomiast prawo pracownika do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych ma charakter roszczeniowy i stanowi jeden ze składników wynagrodzenia.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że pracodawca nie może skutecznie umówić się ze swoim pracownikiem, że w zamian za pracę w godzinach nadliczbowych będzie mu wypłacał premię uznaniową. Byłoby to bowiem rozwiązanie niekorzystne dla pracownika. Są to bowiem dwa różne świadczenia.

Mając powyższe na uwadze nieuwzględnienie przez Sąd Rejonowy dowodu z opinii uzupełniającej biegłej sądowej E. N. na okoliczność wyliczenia ewentualnie należnego powodowi wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych po odjęciu ujętej na liście płac powodów premii uznaniowej to stanowisko nie znajduje oparcia w przepisach prawa pracy. Zatem słusznie Sąd I-iej instancji nie oparł rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie na opinii uzupełniającej biegłej sądowej z zakresu księgowości.

W świetle poczynionych przez Sąd Okręgowy rozważań należało – z mocy art. 385 k.p.c. – oddalić apelację pozwanego, o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego – kosztach zastępstwa prawnego stron – Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc, art. 99 kpc oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz

ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.), o czym orzeczono w pkt II sentencji wyroku.